



REFLEXA  
HISTORICZNY

1823

- 1.) Strzel. Sarga Włodysław.  
ur. 1922 Łódź - Białostok.  
P. Łódź.  
Wojsk. Tarnob.

Zostałem internowany w rze. z całą rodziną, 6 osób.

10/X 1940. godz. 4. rano przyszli EW-K-W. Dwóch robotników rewizji  
i z pistoletami w rękach wywieśli nas do stacji Białe,  
załadowali do wagonów cigiarowych po 40 osób.

W drodze do Racji była kontrola czy ktoś nie ucieknie,  
pewnego razu jedna z kobiet sapotała, że nas  
wywożą, inkwizycja odpytywała, że gdyby nas  
nie wywieśli to byśmy wymordowali ukraińców  
a potem to inkwizycja zakłamała byśmy i prosiła,  
na ostatku powiedział do mnie i do moich kolegów  
że jeśli pojedziemy do niegóra to się z nami polisie  
za to żeśmy należeli do organizacji P.W.

Druga do Racji przeżywalismy chłodno i głodno, ponieważ  
w wagonach były driny, dusz i głowa przesłona na  
na sznurach. Po przejechaniu 5 dni dostaliśmy  
po 200kg chleba i po pół litra sardynki i sery  
zabielanej mąką i to się stało powtarzało, że co kilka  
dni dostawaliśmy takie jedzenie, aż do przybycia  
na miejsce. Dzień 6/X 1940. przywieźli nas do przystanku  
Ułicko, rejon Kosa, Mototowa obłazi



- 2.) Po przybyciu na miejsce zaczęło się nowe gnębienie Polaków. Zaczęła się praca w lesie po pas w śniegu na 14 dni pracy jeden dzień odpoczynku, norma była 10 m<sup>3</sup>. Jedzenie było marnie: kilogram chleba, porcja jesiennowa i gorzka herbata którą przyswoiłem z domu bo tam nie można było jej dostać. Pewnego razu urządził zebranie komendant EN-KW De dla Polaków, w pierzonym rękawie przyjechał na nas dłużej ile pragniemy, jeśli tak będziemy pracowali to poamieramy na zakończenie powiedzieć że Polska już na zawsze zginęła i że Orła Polskiego zastąpił sowiecki żołnierz. Ja jemu odpowiedziałem że ~~przeprzysięgam~~ przeprzysięgam że Polska skróci wam sieć i młot, że to dostanę od enkowódzisty w głowę, iem wszystkie gwiazdy na niebie zobaczył.
- Stosunek ludności tamtejszej był bardzo podły, gdyby mówili, że gdy by oni byli na miejscu enkowódzistów, to by nas wszystkich po zamychali.
- 21/XII 40r zmart mi ojciec, że zmierzwił i z bratem zginęli.
- Rodzeństwo dałem Bożego ciała 12/V 91r ja nie. ponedtem do pracy gdyi chciłem uciec to święto starem Polskim wyrażam: ratujcie, mieli mnie podpierać i zamknąć do aresztu, ale dzięki amnestii zostało wszystko skreślone.



- 3) 24/XIII 41r. została ogłoszona amnestia polecająco  
 się o tyle że jak ktoś nie poszedł do pracy  
 to mu nie mieli prawa niepowiedzieć. Myśmy i ni  
 chcieli pójść do wojska Polskiego to naselniki  
 powiedzieli że jeszcze się nie organizuje Armia Polska  
 wobec tego pracowaliśmy jeszcze do kad nie  
 przysła odeszła, Karłowego woźna do Polaków.  
 18/IV 41. Poszedłem do wojska. Przed pójściem utrudni  
 enkawodniści gdyż chcieli żebyśmy jeszcze staro  
 pracowali. Podróż była trudna prawie o głodzie  
 szliśmy do stacji kolejowej Solikamska 150 km.  
 Z Solikamska kolej do Jarabu.  
 Do Jarabu przybyliśmy 1/I 42 byliśmy na  
 mrazu i w.  
 5/I 42 w Transporcie przez Kermene, Samarkand  
 a Dżizaku stamtąd z powrotem do Kermene  
 w Kermene na stacji zachorowałem byłem w szpitalu  
 4/I 42 wróciłem ze szpitala na punkt zbiorczy  
 w Kermene. 18/I 42 zostałem wcielony do Armii  
 Polskiej. F.D.P. 23 p.p.

Opis wyżej jest prawdziwym

Praga 4 Stawski